

# Anna Kuśmirek

---

## Wzór cierpliwości i wytrwałości : Hiob w literaturze apokryficznej

---

Studia Theologica Varsaviensia 45/1, 25-38

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA KUŚMIREK

**WZÓR CIERPLIWOŚCI I WYTRWAŁOŚCI  
HIÓB W LITERATURZE APOKRYFICZNEJ**

Specyficzną cechą biblijnej literatury mądrościowej, do której należą Księgi: Przysłów, Hioba, Koheleta, Syracha i Mądrość Salomona, jest to, że choć powstały w kręgu mądrościowym starożytnego Izraela, mają wiele cech wspólnych z podobnymi dziełami innych narodów starożytnego Wschodu, szczególnie z terenu Egiptu i Mezopotamii. Wśród celów, jakie stawia sobie literatura mądrościowa, jest między innymi zrozumienie międzynarodowego tła i odzwierciedlenie etycznych i religijnych nauk odmiennych od hebrajskich.

Tematem wielu egipskich i mezopotamskich utworów literackich z II tysiąclecia przed Chr. stało się cierpienie. Przykładem jest egipski utwór zatytułowany *Rozmowa o samobójstwie*, znany również jako *Rozmowa zrozpaczonego ze swoją duszą*, datowany na XII dynastię<sup>1</sup>. Mimo iż nie jest jasne czy chodzi rzeczywiście o samobójstwo, to jednak w rozważaniach tych jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy cierpiący, zmęczony życiem człowiek, może pragnąć śmierci. W utworze tym można odnaleźć elementy podobne do opowieści o bohaterze Księgi Hioba. Trudna sytuacja, w której znalazł się biblijny bohater po okresie dobrobytu i uznania w oczach innych, doprowadza go do rozważań na temat sensu życia, a nawet do pragnienia śmierci. Podobieństwo do przeżyć biblijnego Hioba można odnaleźć także w *Skargach biednego wieśniaka*<sup>2</sup>, datowanych na ok. 2000 r. przed Chr., zawierających dziewięć mów, w których

<sup>1</sup> Zob. *A Dispute over Suicide*, w: *Ancient Near Eastern Texts relating to the Old Testament*, red. J. B. Pritchard, wyd. 3, 1969, s. 405-407 (dalej cyt. *ANET*). Por. R. E. Murphy, *Wprowadzenie do literatury mądrościowej*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. nauk. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, W. Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), Warszawa 2001, s. 442 (dalej cyt. *KKB*).

<sup>2</sup> *The Protests of the Eloquent Peasant*, *ANET*, s. 407-410.

zostaje rozwinięte pojęcie sprawiedliwości<sup>3</sup>. Wieśniak, będąc w trudnej sytuacji odwołuje się do sprawiedliwości i zostaje nagrodzony. W przypadku tych dwóch utworów zachodzi podobieństwo nie tylko pod względem treści, ale także formy literackiej – obie opowieści rozpoczyna prolog i kończy epilog.

Literatura starożytnej Mezopotamii również dostarcza tekstów podejmujących temat cierpienia człowieka sprawiedliwego. Jeden z nich, sumeryjski, został nazwany przez tłumacza *Człowiek i jego bóg*, a znany jest także jako *Babiloński Hiob*<sup>4</sup>. Bohatera tego opowiadania dotyka nieszczęście zesłane przez boga i wtedy przyjaciele zaczynają nim pogardzać. Zwraca się on więc do boga z błaganiem o miłosierdzie. W odróżnieniu od Hioba człowiek ten wie, że zgrzeszył, a jedynym dla niego wyjściem jest zwrócenie się do boga, *który zmienia cierpienie człowieka w radość*. Bezpośrednie paralele z Księgą Hioba znajdujemy także w akkadyjskim dziele *Chcę sławić Pana Mądrości (Ludluł bēl nēmeqi)*<sup>5</sup>. Opowiada ono o sytuacji pobożnego człowieka, który mimo iż spełniał dokładnie swe obowiązki wobec bogów, został dotknięty chorobą. Szydzą z niego przyjaciele, oskarżając go, że źle czynił, a jego rodzina staje się mu wroga. Człowiek ów uważa, że skoro spotkała go tragedia, musi być winien i zaczyna się zastanawiać, gdzie popełnił błąd. Bogowie zaś w obliczu nieszczęścia, które go spotkało, milczą i pozostają nieprzeniknieni. Bohater babilońskiej opowieści wykrzykuje w rozpaczy: *Kto potrafi zrozumieć boskie zamiary?* Pytanie to przypomina pytania stawiane przez biblijnego Hioba<sup>6</sup>. Powiązania i przesłanie tych historii wskazują na wspólne korzenie literatury mądrościowej starożytnego Wschodu<sup>7</sup>.

Data powstania Księgi Hioba pozostaje nadal pytaniem otwartym. Wielu uczonych przyjmuje, że księga w obecnej postaci powstała w okresie powygnaniowym<sup>8</sup>. Niektórzy z uczonych przypuszczają

---

<sup>3</sup> R. E. Murphy, *Wprowadzenie do literatury mądrościowej*, KKB, s. 442.

<sup>4</sup> *ANET*, s. 589-591.

<sup>5</sup> *ANET*, s. 534-437.

<sup>6</sup> Można odnaleźć podobieństwo jeszcze w wielu innych szczegółach obu opowiadań, również w miejscach, gdzie nie jest widoczna bezpośrednia zależność od wcześniejszych opowieści i legend.

<sup>7</sup> Wprawdzie główni bohaterowie owych starożytnych opowieści nie noszą imienia Hiob (hebr. *ijjob*), to jednak imię występuje w różnych formach w obydwu tekstach egipskim i akadyjskim, pochodzących z II tysiąclecia przed Chr.

<sup>8</sup> Por. R. A. F. MacKenzie, R. E. Murphy, *Księga Hioba*, KKB, s. 446.

jednak, że opowiadanie to pochodzi z czasów wcześniejszych i zawiera ślady dawnej legendy o Hiobie przekazywanej na starożytnym Wschodzie i rozwiniętej później w tradycji hebrajskiej. Porównuje się tutaj opowieść o Hiobie z narracjami o patriarchach. Wskazywane są pewne podobieństwa, np. w opisie dobrobytu Hioba (Hi 1,4; 42,12) i Abrahama (Rdz 12,16) czy opisach sprawowanej przez niego funkcji głowy rodziny, składania całopalenia, dbania o oczyszczenie członków rodziny (Hi 1,5, por. Rdz 15,9-10). Funkcje te pełni w późniejszych czasach jedynie specjalna grupa społeczna – kapłani. Podobnie jak patriarchowie, którzy umierają w późnym wieku (Rdz 25,7-175 lat; Rdz 35,28 -180 lat; Rdz 47,28-147; Rdz 50,25-100 lat), także Hiob umiera w 140. roku życia (Hi 42,16)<sup>9</sup>.

Pewnych analogii szukano również w innych księgach biblijnych ukazujących temat cierpienia niewinnego, mianowicie w Księdze Jeremiasza i w pieśniach o Słudze Pańskim w Księdze Deuteroizajasza. Teksty te są datowane na VI w. przed Chr. W historii Hioba widziano także symbolicznie cierpienie Żydów w Babilonii<sup>10</sup>. Bezpośrednio Hiob zostaje wymieniony w Księdze Ezechiela. Autor stawia go jako wzór obok dwóch innych starożytnych bohaterów: Noego i Daniela. To oni tylko mogą ocalić życie, *dzięki swej sprawiedliwości* (14,14 por. także 14,20).

Bez względu na pochodzenie opowieści o Hiobie – podobnie jak tradycja o patriarchach i innych wyróżniających się postaciach Starego Testamentu – tradycja związana z Hiobem rozwija się, szczególnie w okresie pobiblijnym (między 200 przed Chr. a 200 rokiem po Chr)<sup>11</sup>. Postać Hioba pojawia się w dziełach należących do literatury apokryficznej, w których jest on stawiany na równi z patriarchami. Autorzy tych dzieł dodawali nowe informacje na temat jego i jego rodziny. W utworach tych Hiob został utożsamiony z Jobabem, który według Rdz 36,33 odziedziczył tron po Beli, pierwszym królu Edomu.

Pewne uzupełnienia dotyczące Hioba pojawiają się w Septuagincie. Mimo iż jest ona 20 procent krótsza niż tekst masorecki, zawie-

---

<sup>9</sup> D. J. Clines, *Word Biblical Commentary, Volume 17: Job 1-20*, Dallas, Texas 1998, wersja elektroniczna.

<sup>10</sup> *Tamże*.

<sup>11</sup> D. S. Russell, *The Old Testament Pseudepigrapha. Patriarchs and Prophets in early Judaism*, Philadelphia 1987, s. 58-68.

ra dodatkowe greckie fragmenty tekstu, w których Jobab nazywany Hiobem był drugim królem Edomu (42,17d; por. Rdz 36,33) i wnukiem Ezawa, w piątej linii od Abrahama (42,17c); przyjaciele Hioba są również identyfikowani z osobami królewskimi: Elifaz król Temenu, jeden z synów Ezawa; Bildad władca Szuach; Sofar król Naamy (42,17e).

Informacje takie można znaleźć także w dziele Arysteasa z Egzety (sprzed I w. przed Chr.), gdzie czytamy: *Hiob, wcześniej nazywany Jobab (Praeparatio Evangelica 9.25.3)*. W tekście tym Hiob jest synem Ezawa, ale prawdopodobnie był jedynie wnukiem (a nawet to może być nieprawdą, gdyż taka informacja mogła być wynikiem haplografii), by trzymać się dowodów z dwóch pozostałych źródeł; dodatkową informacją jest, że *osiedlił się w Ausitis na granicy Idumei oraz Arabii w czasach patriarchalnych (Praeparatio Evangelica 9.25.1)*. Najważniejszym źródłem ukazującym rozwój tradycji związanej z Hiobem jest jednak *Testament Hioba*, zaliczany do apokryfów Starego Testamentu.

## 1. OPOWIEŚĆ O HIOBIE W TESTAMENCIE HIOBA

*Testament Hioba* został napisany w języku greckim w I wieku przed Chr. lub w I wieku po Chr. Tekst apokryfu zachował się w języku greckim w czterech rękopisach (najstarszy z nich z XI w.), a także w języku starosłowiańskim i niepełnej wersji koptyjskiej<sup>12</sup>. Przyjmuje się, że utwór ten został napisany w Egipcie w kręgu sekty zwanej „terapeuci”, a opisaną przez Filona (25 przed Chr. – 41 po Chr.) w traktacie *De vita contemplativa*<sup>13</sup>. Pismo ma formę midraszu do Księgi Hioba z wersji Septuaginty i odzwierciedlaoby wierzenia i zwyczaje pobożnych zhellenizowanych Żydów żyjących w Egipcie w tym okresie<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Na temat *Testamentu Hioba* w języku polskim zob. R. Rubinkiewicz, *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*, Lublin 1987, s. 58-60, oraz S. Mędała, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1994, s. 214-215.

<sup>13</sup> S. P. Brock, *Testamentum Iobi*, Leiden, 1967; R. Kraft (i inni), *Testament of Job according to the SV Text*, Missoula 1974, tłumaczenie: R. P. Spittler, *Testament of Job*, w: *The Old Testament Pseudepigrapha*, red. J. H. Charlesworth, Garden City, New York 1983, s. 829-868.

<sup>14</sup> Nawet jeżeli nie przyjmie się tej hipotezy, to i tak pismo wykazuje dużo związków z tradycją żydowską. Wskazuje się także, że mogło ono powstać pod wpływem chrześcijaństwa lub zostać wydane przez chrześcijan. *Tamże*, s. 833.

Pierwsze słowa *Testamentu Hioba* tworzą pełny tytuł tej księgi: *Księga słów Hioba, zwanego Jobab*. W kolejnych wersach pojawiają się następujące informacje na temat tego biblijnego bohatera, a mianowicie, że jest *jednym z synów Ezawa* (1,6), oraz informacja o powodzie zmiany imienia: *Byłem Jobab, zanim Pan nazwał mnie Hiobem. Gdy nazywałem się Jobab, żyłem blisko świątyni, w której czczono bożka. (...) Zacząłem zastanawiać się: „Czy rzeczywiście Bóg jest tym, który stworzył niebo i ziemię, morze także, i nas samych?”* (2,1-4). A zatem zmiana imienia jest znakiem zmiany wiary. Na początku księgi są również podane dodatkowe informacje na temat rodziny: pierwszą żoną Hioba była Sitis, a drugą Dina, córka Jakuba (1,6; 25,1; por. Pseudo-philo 8,8)<sup>15</sup>.

Forma literacka testamentu była znana w czasach Starego Testamentu. Była to tzw. mowa pożegnalna (por. np. Rdz 49; Pwt 33); rozwój tej formy nastąpił w okresie pobiblijnym. Testamenty przypisywano ważnym postaciom Starego Testamentu, aby nadać znaczenie przekazywanym pouczeniom zazwyczaj o charakterze etycznym. W obliczu śmierci idealni bohaterowie, np. patriarchowie, gromadzą wokół siebie krewnych lub uczniów. Snują refleksję na temat przeszłości swej i narodu, wskazując w niej działanie Boga. Opowiadają także o różnych swoich doświadczeniach i zachęcają do unikania pokus, przekazują pouczenia na temat właściwej drogi życiowej, a także przedstawiają apokaliptyczną wizję przyszłości, którą poznali<sup>16</sup>.

Podobnie opowiada swoje dzieje Hiob, który w obliczu śmierci spisał testament dla swoich *siedmiu synów i trzech córek* (1,2), by przekazać im swoją wiedzę. Testament ten zawiera więcej hagiodycznego materiału niż większość testamentów spisanych w tym czasie. Do testamentów dodawano różne ozdobniki literackie, np. legendy, które nie występują w Biblii. Celem takiego zabiegu było zachęcenie czytelników do lektury. W opowieści o Hiobie opisano jego niezwykłą cierpliwość i wytrwałość w wierze w obliczu wielkiego bólu i prowokacji Szatana.

Wzywając swoich dziesięcioro dzieci ze związku z Diną, Hiob chciał przypomnieć, że jego pierwsza żona zmarła razem ze swoimi

<sup>15</sup> W biblijnej Księdze Hioba nie podano imienia pierwszej żony, a druga nie jest nawet wymieniona.

<sup>16</sup> Por. S. Mędała, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, s. 205n.

dziećmi. Zebrany zaś mówi o własnej wytrwałości (1,2-6). Opowiada im też o swoim nawróceniu, którego znakiem stała się zamiana imienia z Jobaba na biblijne Joba (Hioba). Pojawił mu się wtedy we śnie anioł i dał pozwolenie na oczyszczenie bałwochwalczej świątyni położonej opodal (3,1-7). Anioł powiedział, że jest to mieszkanie Szatana i Hiob musi być przygotowany na wielkie starcie, dzięki swej wytrwałości, ale tak jak atleta, zwycięży (4,1-11). Przy pomocy pięćdziesięciu młodych Hiob zrównał świątynię z ziemią, a potem wycofał się do swego domu i zabarykadował drzwi (5,1-3). Tak rozpoczęła się bitwa z Szatanem.

Następne 21 rozdziałów ukazuje atak Szatana i tragedię Hioba (6,1-27,7). Szatan najpierw przychodzi przebrany za żebraka, ale zostaje odprawiony (6,1-6). Próbuje jeszcze raz i tym razem Hiob daje mu spalony bochenek chleba. Szatan grozi, że zrobi to samo z ciałem Hioba (7,1-13). Potem błaga Boga, by pozwolił mu odebrać Hiobowi dobra, na co Bóg wyraża zgodę (8,1-3).

W tym miejscu następuje opis majątku Hioba oraz jego życzliwości, szczodrości i hojności w niesieniu pomocy. Oprócz wielu tysięcy owiec, wielbłądów i oślic ma stałe zobowiązania wobec sierot i wdów, biednych i potrzebujących (9,1-8). Pomoc polegała na tym, że Hiob zatrudnił 50 piekarzy, którzy pracowali nieustannie na rzecz najbardziej potrzebujących (10,1-7). Hiob stworzył także specjalne fundusze dla ubogich przybyszy, którzy chcieli rozwinąć własną działalność; formą spłaty pożyczki mogła być pomoc kolejnym osobom w podobnej sytuacji (11,1-12). Apokryf przekazuje też, że sam Hiob chętnie płacił pracownikom pensje (12,1-4). Jego bogactwo jest przedstawione w niezwykle sposób – nawet krowy były tak produktywne, że *góry opływały mlekiem i stawały się jak zamrożone masło* (13,1-6). Jeżeli pojawiały się jakieś skargi wśród jego sług, Hiob śpiewał i grał na lirze, by załagodzić ich serca (14,1-5). W ten sposób poświęcał połowę tego, co było przeznaczone dla jego dzieci i żądał, by resztki mięsa rozdawano biednym z prośbą, by modlili się za jego dzieci, aby nie popadły w grzech pychy (15,1-9).

Po opisie bajecznego dobrobytu Hioba następuje opis działania Szatana, którego celem jest atak na Hioba (16-26). Najpierw podpala on stado bydła i wszelkie pactwo Hioba. Niektóre zwierzęta pozostawia, ale te konfiskuje mężczyzna, którego Hiob otoczył kiedyś opieką. Hiob nie bluźni jednak przeciw Bogu (16,1-7). Wtedy diabeł przebiera się za króla perskiego, zbiera bandę oszustów,

niszczy dom Hioba i zabija jego dzieci (17,1-6). Hiob jest zupełnie wyczerpany, ale liczy na pociechę w życiu w niebiańskim mieście, do którego zmierza, jako do większej wartości niż dobra, które posiadał (18,1-8). Mimo swych wielkich kłopotów, błogosławi imię Pana (19,1-4). Gdy Szatan odebrał Hiobowi dobra i dzieci, poprosił Boga, by mógł „wstrzyknąć” wiele zarazków w ciało Hioba. Otrzymał to pozwolenie. Hioba zrzuconego z tronu i spętanego, dosięga wtedy wiele chorób, aż robaki wypełniają jego ciało (20,1-9). Następnie przez 48 lat mieszka na kupie gnoju, gdzieś poza miastem. W tym czasie przez trzy lata widywał się ze swoją pierwszą żoną Sitis (która była niewolnicą) tylko wtedy, gdy przynosiła mu chleb (21,1-4). Kiedy zmniejszono jej przydział jedzenia, Szatan przebrał się za sprzedawcę chleba, o który Sitis go błagała. Zamiast pieniędzy zażądał, by obciąła włosy i mu je dała (22,1-23, 11). Kochająca wcześniej żona teraz opłakiwała swój los i wyśmiewała męża i jego wiarę w ocalenie (24,1-10). Lament Sitis był zapowiedzią jej późniejszej wielkiej rozpacz (24,1-25,10). Słowa żony jeszcze bardziej przygnębiły Hioba, który przypomniał jej o wszystkich dobrach, jakie otrzymali od Pana, i błagał o cierpliwość (26,1-5). W końcu pyta żonę: *Czyż nie widzisz, że przemawia przez Ciebie Szatan, próbujący oszukać oboje?* (26,6). Dlatego też Hiob wyzywa Szatana, chcąc podjąć z nim walkę. Szatan potwierdza swoją klęskę. Jak zapaśnik zwałił Hioba na ziemię, wypełnił jego usta piaskiem. Mimo to Hiob wygrał i Szatan pozostawił go w spokoju przez trzy lata. Następnie Hiob zwraca się do swoich dzieci, aby były cierpliwe we wszystkim cokolwiek się stanie, ponieważ *cierpliwość jest lepsza niż wszystko inne* (27,1-7).

Po konfrontacji z Szatanem Hiob cierpiał przez dwadzieścia lat. Potem odwiedzają go jego przyjaciele nazwani królami, którzy chcą go pocieszyć. Położenie Hioba było tak ciężkie, że w siedzącym na gnoju człowieku, nie mogli rozpoznać człowieka, którego znali jako bogacza i nazywali *królem całego Egiptu*. Przez siedem dni siedzieli przed nim w milczeniu (28,1-9). Gdy rozpoznali Hioba, zaczęli z nim rozmawiać. Elifaz, Bildad i Sofar, upewniwszy się, że mają do czynienia z Jobabem, „przyjacielem królem”, bardzo to przeżyli i załamali się, jakby umarli (29,1-30,5). Po siedmiu dniach królowie ponownie przyszli do niego. Ale bił od niego tak wielki odór, że musieli okadzić miejsce, w którym przebywał (31,1-4). Gdy potwierdzono tożsamość Hioba, Elifaz zaczął lamentować,



powtarzając: *Gdzie jest splendor twego tronu?* (32,1-11). Hiob odpowiedział, że jego tron jest w niebie, a jego królestwo na wieki (33,1-9). Elifaz pełen obrzydzenia odgrażał się, że powróci do domu. Baldad powstrzymał go jednak i zasugerował, że powinni sprawdzić, czy Hiob jest w pełni władz umysłowych (35,1-6). W odpowiedzi na wszystkie pytania Hiob zapewnił, że nadal wierzy w niebo (36,1-6). Przyjaciele stawiali mu liczne zarzuty, które Hiob skutecznie odpierał (37,1-38,5). Na koniec tej dyskusji Sofar stwierdził, że inteligencja Hioba pozostała nie naruszona; okazał zarazem powątpiewanie, oferując Hiobowi pomoc aż trzech lekarzy. Hiob jednak utrzymywał, że jego uzdrowienie zależy od Pana, bo to On stworzył lekarzy (38,6-8).

Wtedy przybyła Sitis w łachmanach i zaczęła błagać Elifaza i jego dwóch przyjaciół, aby pozwolili jej odkopać kości dzieci z ruin zniszczonego domu, gdyż chciała je pochować (39,1-10). Hiob sprzeciwił się, twierdząc, że dzieci zostały zabrane już do nieba przez Stworzyciela (39,11-12). Królowie sądzili więc, że oszalał (39,13), ale sami ujrzeli dzieci *ukoronowane w królestwie niebieskim* (40,1-3). Dla Sitis był to prawdziwy pogrzeb, wróciła więc do miasta i tam zmarła (40,4-14). Płakały po niej nawet zwierzęta (40,11).

Potem przemówił natchniony przez Szatana Elihu i obraził Hioba, mówiąc, że tron w niebie to tylko jego wyobraźnia (41,1-6). Wtedy interweniował sam Bóg. Potępił Elihu i pokazał, że tylko On może uleczyć Hioba *przez silny wiatr i chmury* (42,2). Dzięki wstawiennictwu Hioba, grzechy Elifaza i jego dwóch przyjaciół zostały im odpuszczone (42,1-8), nie zostały jednak odpuszczone Elihu, uważanego za reprezentanta „diabła”. Elifaz recytuje w tym miejscu hymn przeklinający i potępiający Elihu (43,1-17). Potem Hiob powrócił do swego miasta, a Bóg pomnożył jego dobra i Hiob znowu zaczął pomagać biednym (44,1-5). Kiedy zaś nadszedł czas jego śmierci, zalecił swym dzieciom, by postępowały tak samo (45,1-4).

Podzielił posiadłości między siedmiu synów. Rozczarowało to trzy córki, Hiob jednak zarezerwował dla nich lepsze dziedzictwo. Każdej dał barwną szarfę mieniającą się niebiańskim blaskiem (46,1-9). Szarfy o magicznej mocy miały sprawić, że córki doświadczą lepszego życia niż to, które poznały do tej pory. To amulety od Boga Ojca; dzięki nim można zostać uzdrowionym oraz spojrzeć poza to, co widzialne (47,1-11). Córki jedna po drugiej, przepasały się

szarfami i natychmiast zaczęły *przemawiać ekstatycznie* (48,3), wychwalając Boga (48,1-50,3). Nereus, brat Hioba, w obecności Hioba i świętych aniołów, które pojawiły się wcześniej, spisał hymn wyśpiewywany przez córki (51,1). W ten sposób został on zachowany w księdze (51,1-4). Po trzech dniach Hiob zachorował i nie odczuwał bólu tylko po założeniu szarfy. Gdy córki modliły się, Hiob widział *świecące rydwany, które przybyły po jego duszę* (52,7). Ten, kto *siedział w wielkim rydwaniu*, zabrał jego duszę i wyruszył na wschód, a jego ciało zostało pochowane w grobie (52,1-12). I tak wśród płaczu i lamentu ten, kto *otrzymał sławne imię wśród następnych pokoleń* został ułożony do *najpiękniejszego snu* (53,8).

## 2. IDEALIZACJA POSTACI HIOBA

W *Testamencie Abrahama*, który prawdopodobnie pochodzi z tego samego okresu i miejsca, co *Testament Hioba*, jest napisane: *Nie ma na ziemi człowieka jemu podobnego [Abrahamowi]. Nawet Job, człowiek godny największego podziwu!* (15,15)<sup>17</sup>. W ten sam sposób mówiono w *Testamencie Hioba* podczas jego pogrzebu: *Otrzymał imię, które na zawsze będzie sławne wśród pokoleń* (53,8).

Hiob jako potomek Ezawa nie tylko jest spadkobiercą tradycji związanej z patriarchami, ale również otrzymuje znaczny majątek. Ale oprócz tego żyje z innymi w zgodzie mimo wielu procesów i prowokacji. Podstawą rozwoju tradycji apokryficznej jest biblijna Księga Hioba<sup>18</sup>.

### Król i ideał filantropa

W Biblii Hiob to człowiek, który posiadał duży majątek: *siedem tysięcy owiec, trzy tysiące wielbłądów, pięćset jarzm wołów, pięćset oślic oraz wielką liczbę służby* (Hi 1,3; zob. Hi 42,10 i nast.). W *Testamencie Hioba* bogactwo bohatera jest znacznie powiększone: 130000 owiec (z ośmioma psami pasterskimi), 9000 wielbłądów, 3000 jarzma wołów i 140000 oślic, nie wymieniając nawet jego wielkiego domu, ze służbą i dwustoma psami stróżującymi (9,1-10,7)! W ten sposób autor opowieści chce wyrzeć wrażenie na czytelnik,

<sup>17</sup> *Testament Abrahama*, przeł. ks. M. Wittlieb, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, s. 97.

<sup>18</sup> Por. H. A. Fine, *The Tradition of a Patient Job*, *JBL* 74 (1955), s. 28-32.

w tym celu nie tylko szczegółowo wymienia dobra Hioba, ale również przedstawia ich specyficzny opis i stosuje niezwykle dobór słów np: Głośnie ryczenie krów budziło zmęczone dojarki, mleko płynęło wszędzie, a masło zamieniało się w maślaną górę (13,1-3). Płaty mięsa zwierząt rozchodziły się tak szybko (13,6), jak chleb od pięćdziesięciu piekarzy (10,7). Miarą bogactwa Hioba jest również liczba zwierząt, które ofiarował każdemu z dziesięciorga dzieci: trzysta gołębi, pięćdziesiąt piskląt gęsi i dwanaście owiec (13,4n.). Mimo bogactwa nie był pyszny (15,8), a wręcz przeciwnie pobożny (41,3). Wszystko to zostało mu odebrane, łącznie z żoną i dziećmi. Ale gdy ostatecznie minęły wszystkie nieszczęścia, otrzymał drugą żonę i nowe dzieci (1,2n.). Bóg pobłogosławił wszystkie jego dobra i podwoił posiadłości (44,5).

W *Testamencie Hioba* oraz innych źródłach, m.in. w Septuagincie przyjaciele głównego bohatera są nazwani „królami”. Także sam Hiob jest przedstawiony jako król (31,15), a nawet „król całego Egiptu” (28,7), który nie pozwoli, by Szatan zajął jego terytorium (33,7). Zasiądzie na tronie (20,4), a ludzi oślepi jego blask (32,2-12). Łatwo stwierdzić, z jakiego gruntu wyrosła taka tradycja. W *Księdze Hioba* bohater określa się jako *król swej gromady* (Hi 29,25) i narzeka, że Bóg *zabrał koronę z jego głowy* (19,9; por. 31,36).

Bogactwo Hioba pomnaża jego wielką szczodrość. Oto rozkazał ostrzyc 7000 owiec, a z ich wełny zrobić ubrania i rozdać je *sierotom i wdowom, biednym i potrzebującym*. Dobra rozdawane ubogim dźwigało, aż 3000 wielbłądów. Potomkowie Hioba sprzedali pięćset oślic, a pieniądze rozdali biednym (9,1-6). W domu Hioba zawsze stały stoły tylko dla biednych i dwanaście innych stołów dla wdów. Wypożyczał osły ludziom, by mogli zasiewać pola. Umieścił wśród biednych pięćdziesięciu piekarzy do ich dyspozycji. Nikogo nie odesłał z pustymi rękoma (10,1-7). Innych wspomagał kapitałem, by mogli zacząć własną działalność, *nie żądając od nich żadnego zabezpieczenia pieniężnego oprócz spisanej noty* (11,7). Czasami takim ludziom dobrze się powodziło, a czasami padali ofiarą kradzieży. Likwidował wtedy ich dług (11,8-12) i cieszył się, że wzięli pieniądze w pierwszej kolejności (11,5). Namawiał swoje sługi, aby część swej zapłaty przeznaczali na pomoc biednym (12,1-4). Swoją hojnością dawał przykład innym (44,4). Radził dzieciom przed śmiercią: *Nie zapomnijcie o Bogu. Pomagajcie biednym. Nie przeoczcie po-*

trzebujących pomocy (45,1-3). Była to prawdziwa pobożność realizowana w praktyce.

### Zwycięzca Szatana

Kiedy Hiob nosił imię Jobab i mieszkał niedaleko pogańskiej świątyni zaczął się zastanawiać nad bożkiem, którego tam czczono. Anioł odkrył przed nim, że w rzeczywistości jest to „miejsce Szatana”. Hiob został więc przeznaczony do oczyszczenia i zniszczenia tego miejsca. Anioł ostrzegł go przed okropnymi konsekwencjami takiego czynu i przed Szatanem, z którym będzie musiał walczyć. Przepowiedział mu też, że w końcu będzie wywyższony. Hiob zrównał świątynię z ziemią, wrócił do domu, zabarykadował drzwi i czekał gotowy do bitwy (2,1-5,3). Opowieść o spalonym bochenku chleba stanowiła ostrzeżenie (7,1n.). Hiob przejrzał plany Szatana i rozpoznał, że przebrał się on za żebraka (6,4), a potem za sprzedawcę chleba (23,1n.). Ale Szatan chciał się zemścić, Bóg mu na to pozwolił (8,1-3). Hiob stracił prawie wszystko co posiadał: zwierzęta, dzieci, dom, zdrowie i żonę (16,1-26,6; 40,1-14). Wezwał wtedy Szatana: *Staw się przede mną! Przestań się ukrywać! Czy lew pokazuje swoją siłę w klatce? Czy świeżo opierzony ptak próbuje swoich sił w locie, będąc jeszcze w koszu? Wyjdź i walcz!* (27,1). Pokonał Szatana, a ten zalał się łzami (27,6nn.). Wreszcie umiejętność Hioba, przewidywania zamierzeń Szatana, pozwoliła Hiobowi zrozumieć, że Szatan znów coś knuje, tym razem w osobie Elihu, „tego złego”, który przemawia z jego woli i natchnienia (41,5). Zwycięstwo Hioba nadeszło.

### Wzór wytrwałości

Literaturę apokryficzną odróżnia od kanonicznej Księgi Hioba to, że niewiele mówi się w niej o pytaniach i narzekaniach Hioba, który zastanawia się nad niesprawiedliwością swego cierpienia. *Testament Hioba* podkreśla przede wszystkim jego bezgraniczna cierpliwość i wytrwałość. Ukazywanie tego rodzaju postawy wobec przeciwności a nawet prześladowań miało zachęcać ludzi do naśladowania wytrwałości Hioba, który wytrwał do końca.

Hiob od początku jest przedstawiony w tym piśmie jako człowiek wytrwały (1,5). Twierdzi też, że pozostanie taki do śmierci (5,1).

Anioł zapewnia go w imieniu Boga, że jeżeli będzie cierpliwy, to jego imię zostanie rozślawione na wieki wśród przyszłych pokoleń (4,6). Cierpliwość Hioba objawia się nie tylko w interesach (11,10), ale przede wszystkim w reakcji na własne cierpienie fizyczne. Wprawdzie Szatan zabrał jego dobra, ale nie sprowokował go w ten sposób do wyrażenia pogardy (20,1). Choć ciało Hioba było wyścieńczone i wyniszczone przez robaki (20,7n.), pozostał on wytrwały w cierpieniu. Nawet gdyby robaki wyszły z jego ciała, on włożyłby je tam z powrotem, aż Bóg rozkazałby co innego (20,8n.).

Na początku Hiob został ostrzeżony, że będzie musiał wiele wycierpieć zanim zwycięży (4,10). Późniejsze jego losy potwierdziły to. Podobnie jak zapaśnik został powalony na ziemię, przyduszony piaskiem, miał posiniaczone wszystkie kończyny, ale wykazał się wielką wytrzymałością i w końcu zwyciężył szatana. Taką samą cierpliwością i odpornością muszą się wykazać jego dzieci i żona Sitis (27,1-7). Skoro otrzymaliśmy z rąk Boga dobro, nie powinniśmy się od Niego odwracać, gdy dotyka nas nieszczęście (26,4). Tak właśnie zachował się Hiob, który przetrzymał próbę i dzięki swej heroicznej postawie odzyskał swe bogactwa i pozycję.

### Mieszkaniec niebiańskiego miasta

W *Testamencie Hioba* nie ma opisów pobytu w niebie w towarzystwie anioła – przewodnika, jakie często występuje w pismach apokryficznych związanych z nurtem apokaliptycznym. Mimo to autor utworu ukazuje głęboką świadomość bohatera na temat istnienia innego królestwa, w którym mieszka Bóg ze świętymi.

Ilustruje to przypowieść w rozdziale 18., w której Hiob przyrównuje siebie do człowieka, pragnącego zamieszkać w pewnym mieście, aby dzielić jego bogactwo i splendor. Jednak aby tam dotrzeć, musi płynąć statkiem, a w czasie rejsu przytrafia mu się silny sztorm. Człowiek ten bardzo pragnie dostać się do miasta, decyduje się więc wyrzucić cenny towar za burtę, mówiąc: *Moje dobra są niczym w porównaniu do miasta, o którym mówił mi anioł* (18,6-8). W tym niebiańskim mieście zamieszka po zmartwychwstaniu. Tam też znajduje się tron dla niego (4,9). Natomiast ziemski tron może zostać wyrócony (20,5), a on sam może się znaleźć w niebezpieczeństwie (20,7). Prawdziwy tron jest „w wyższym świecie”. Splendor i majestat pochodzą z prawicy Ojca (33,3), a jego królestwo ist-

nieje na wieki (33,9). Ten świat przeminie (33,4), dla *ziemi i tych, którzy tu zamieszkali, los jest niepewny* (36,3), ale nie *ma smutku w niebie*. Dlatego serce Hioba nie koncentruje się na sprawach ziemskich, ale na niebiańskich (36,3nn.). Jego nadzieja jest rzeczywistością dla jego dzieci, które tak tragicznie zginęły – one już znalazły chwały nieba (40,3). Także magiczne szarfy, które Hiob darowuje córkom, wskazują na istnienie niebiańskiej rzeczywistości. Szarfy mają niezemską moc, a ich założenie gwarantuje pomyślność (46,7-9). To one *zaprowadzą je do lepszego świata, do życia w niebiosach* (47,3). Nie tylko wyzwoliły Hioba z wszelkich nieszczęść, ale również *przemówiły do niego*. Powiedział: *pokazały mi rzeczy terażniejsze i te które nadejdą* (47,6-9). Jak długo córki będą miały szarfy na sobie, nie będą zajmowały się „sprawami ziemskimi”, ale będą przemawiały językiem aniołów (48,1-3).

Testament kończy się śmiercią i pogrzebem Hioba. Chwilę przed śmiercią ujrzał on „świecące rydwany” nadchodzące po jego duszę (52,6). Henoch i Eliasza zostali zabrani do nieba, w przypadku Hioba natomiast do nieba trafia tylko jego dusza zaś ciało pochowano w grobie i tam czeka ono na zmartwychwstanie (55,7).

## PODSUMOWANIE

Wprawdzie *Testament Hioba* został odrzucony przez rabinów i przez Kościół uznany za apokryf, jednak pismo to świadczy o znaczącym miejscu Hioba we wczesnym judaizmie i chrześcijaństwie. Podobnie jak patriarchowie, Mojżesz i niektórzy prorocy, także Hiob należy do grona bohaterów biblijnych, których tradycja rozwija się w późniejszych pismach, aż wreszcie staje się on postacią wyidealizowaną. Dla Żydów żyjących w trudnych czasach stał się on wzorem cierpliwości i wytrwałości, dla którego chwała nieba była zawsze bardziej rzeczywista i trwalsza niż to, co można zdobyć na ziemi. W chrześcijaństwie zaś niektórzy ojcowie i pisarze Kościoła, wskazując jego cierpliwość, uznawali go za wzór męczennika. Można to lepiej zrozumieć, biorąc pod uwagę cierpienia Jezusa Chrystusa.

Warto też zwrócić uwagę na wskazania etyczne, które zawiera *Testament Hioba*. Dotyczą one spraw społecznych, należących dziś do sfery pomocy społecznej: wspierania ubogich, czy funduszy na inwestycje, co także we współczesnym świecie pozostaje aktualne.

**Pattern of patience and endurance  
Job in the apocryphal literature**

During the period 200 BC-AD 200 the Job legend finds varied expression in a number of writings which give added information concerning his ancestry and the members of his immediate family. The most important of them is the *Testament of Job*, which is written in Greek. This writing is closely linked with the Greco-Jewish historian Aristeeas, who flourished about 100 B. C. E., and with the Greek version of Job. The author (s) of the *Testament of Job* aimed to present a Job who would conform to the stringent ideals of the pietistic groups more than the canonical figure. The writing tells a story about Jobab (Job) the son of Esau, the king of Edom, reveals his secrets to his seven sons and three daughters by his second wife Dinah, Jacob's daughter. He is wealthy man but It is God who instigates the antagonism between Job and Satan. An archangel tells Job that the Lord wishes him to destroy the popular shrine where the people worshiped Satan's image. Job is forewarned that Satan will avenge the wrong done to him, but he is also promised that if he endures Satan's trials his final exaltation is assured. He becomes a protagonist in God's struggle against evil. One big difference between the biblical Book of Job and these *Testament of Job* is that, in nothing about the questioning and complaining of Job concerning the injustice of his suffering. The whole emphasis is now laid on his patience and endurance which know no limit. For example Satan, appearing in the form of a whirlwind, smites Job with a plague, ulcers, and worms and suffering from hunger. The hero's patience is exemplified by his putting back on his body every single worm that crawled off. On the end of the book the angels come to take Job's soul. He divides his possessions among his sons, but to his daughters he offers miraculous belts which would enable them to bless the approaching angels. Its novel characterization of the antagonists, its lively use of dialogue, and deep understanding of human feeling make the *Testament of Job* a classic among the perennial attempts to reinterpret the meaning of the most tragic of biblical figures.

*Anna Kuśmirek*